

Andrzej Stawarz

Marek Cabanowski (1935-2006)

Niepodległość i Pamięć 13/2 (23), 235-238

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Cabanowski (1935-2006)

Na początku 2006 roku zmarł Marek Cabanowski, jeden z bardzo bliskich współpracowników Muzeum Niepodległości. W tym miejscu chciałbym w skrócie przypomnieć Jego biografię, w tym zasługi jakie poniósł dla rozwoju naszej placówki.

Marek Kazimierz Cabanowski urodził się 25 marca 1935 roku w Grodzisku Mazowieckim. Należał do pokolenia, któremu – już po wojnie, w warunkach nowego ustroju – nie było łatwo zdobywać wykształcenie i torować sobie drogę awansu w pracy zawodowej. Pierwszą pracę zarobkową podjął w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Grodzisku Mazowieckim w 1951 roku. Później kilkakrotnie zmieniał miejsca pracy, pełniąc różne funkcje, m.in. referenta, magazyniera, kierownika sekcji w dziale głównego informatyka. Ożenił się w roku 1961 z Elżbietą z d. Szwarz. Z tego związku przyszło na świat jedno dziecko – syn Paweł (ur. w 1964 r.). Marek Cabanowski pragnał



Marek Cabanowski podczas promocji jednej ze swoich książek (Muzeum Niepodległości, 1999 r.) fot. Tadeusz Stani

podnosić swoje wykształcenie, by uzyskać lepsze możliwości w pracy zawodowej. Maturę zdał w roku 1963, natomiast studia wyższe podjął 12 lat później (w 1975 r.) na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Po trzech latach studia przerwał. W tym czasie zakończył swoją kilkunastoletnią pracę w firmach transportowych (PMPS Pekaes i PKS), by związać się na dłużej z instytucją, w której mógł realizować zadania ściśle związane z jedną z pasji swojego życia – muzyką jazzową. Od stycznia 1977 do końca 1990 roku pracował w Polskim Stowarzyszeniu Jazzowym, pełniąc funkcje redaktora naczelnego i dyrektora Wydawnictwa Płytkowego „Poljazz”. Tu warto wspomnieć, iż Jego związki z jazzem sięgały lat wcześniejszych, kiedy nie tylko zainteresował się bliżej tym rodzajem muzyki, ale też aktywnie uczestniczył (choć nie był muzykiem) w formowaniu środowiska jazzowego w rodzinnym mieście (był jednym z założycieli i działaczy Jazz Clubu „Studio” na początku lat 60.). Bez wątplenia Marek Cabanowski w okresie około 30 lat zapisał się znakomicie w annałach historii polskiego jazzu, szczególnie jako niezwykle uzdolniony propagator tej muzyki. Już od 1957 roku pisywał w specjalistycznych periodykach muzycznych artykuły popularyzujące jazz, recenzje płyt czy koncertów, wreszcie – od drugiej połowy lat 70. – miał znaczny wpływ na kształtowanie rynku nagrań jazzowych w Polsce. Związki z muzyką były niezwykle i z pewnością odegrały w życiu Marka Cabanowskiego bardzo ważną rolę. Ze swojej strony mogę tutaj tylko dodać, iż jako początkujący miłośnik jazzu czytywałem opracowania Marka Cabanowskiego zamieszczone na łamach „Jazzu” czy „Jazz Forum”, a później kolekcjonowałem płyty „Poljazzu” (seria: „Biały Kruk czarnego krążka”). Z kolei o Jazz Clubie Studio miałem sposobność dowiedzieć się, gdy opracowywałem w połowie lat 80. jeden z rozdziałów monografii historycznej Grodziska Mazowieckiego. Niewątpliwie muzyka była wielką życiową przygodą Marka Cabanowskiego, niekiedy splatającą się ściślej z inną Jego pasją – podróżami po świecie (głównie do Azji). Z pewnością jednym z najciekawszych doświadczeń na tym właśnie styku stała się w Jego życiu wspaniała podróż do Mongolii, Chin, Indonezji, Malezji, Tajlandii i Filipin w roku 1981 (stypendium UNESCO), której rezultatem było stworzenie unikatowej kolekcji nagrań muzyki etnicznej tamtej części świata.

Jak pamiętamy trudny czas przełomu 1989/1990 odbił się wyraźnie na wielu dziedzinach kultury, w tym także na instytucjach zajmujących się popularyzowaniem muzyki. Marek Cabanowski znalazł się po zakończeniu pracy w „Poljazzie” na krótko w CHZ „Ars Polona” (jako kierownik działu wydawnictw muzycznych), by od września 1991 do października 1992 roku pozostawać bez pracy. Jesienią 1992 roku poszukując pracy trafił do mnie, bowiem znaleźliśmy się osobiście, jeszcze z lat 80., kiedy zaczęliśmy ze sobą współpracować w ramach Towarzystwa Przyjaciół Grodziska Mazowieckiego. Nasze ponowne spotkanie odbyło się w sprzyjających okolicznościach, bowiem Muzeum Niepodległości dosyć dynamicznie rozwijało swoją działalność statutową, m.in. poszerzając zakres własnych prac edytorskich. Z uwagi na doświadczenie redaktorskie i zainteresowania historią, kandydatura Marka Cabanowskiego została przeze mnie przyjęta. Tak oto rozpoczął się okres naszej bliskiej współpracy. Do kwietnia 1994 roku Marek Cabanowski zajmował stanowisko specjalisty ds. wydawniczych, następnie – od maja 1994 do końca marca 1995 roku – sekretarza redakcji czasopisma „Niepodległość i Pamięć”. To właśnie w 1994 roku narodziło się to pismo, a Marek Cabanowski stał się jego współtwórcą. Zaangażował się znakomicie w redakcję pierwszych dwóch numerów (nr 1 – 1994, nr 2 – 1995), pozyskując wielu świet-

nych autorów i nawiązując kontakt z drukarniami gwarantującymi tanią i przyzwoitą edycję.

Przejście na emeryturę w 1994 roku okazało się punktem zwrotnym w życiu Marka Cabanowskiego. Mógł odtąd poświęcić się pracy twórczej (jako autor książek) oraz działalności samorządowej w realiach kształtującej się demokracji. Początkiem pracy pisarskiej (tuż przed emeryturą) okazało się Muzeum Niepodległości, bowiem w ramach właśnie naszej placówki Marek Cabanowski wydał książkę pt. *Tajemnice Mandżurii*, poświęconą dziejom Polaków w dalekim Harbinie. Niedługo potem przyszedł czas na książkę o bardzo ciekawej i kontrowersyjnej postaci gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza (*Zapomniany bohater*, I wydanie – 1995, II wyd. – 2000), którą z kolei miałem przyjemność promować w naszym Muzeum. Ale największą pasją ostatnich 10 lat życia Marka Cabanowskiego stało się Jego rodzinne miasto – Grodzisk Mazowiecki. Jemu poświęcił się niemal bez reszty, pełniąc przez dwie kadencje funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej (1994-2002) oraz radnego (od 2002 do śmierci), ale też z wielkim zaangażowaniem zbierając wszelkie materiały o mieście i okolicach, na podstawie których opracował i wydał kolejne książki. Dziś pozycje te stanowią ozdobę bibliotek prywatnych wielu mieszkańców miasta. Są też swoistymi rarytasami literatury regionalistycznej, bowiem Marek Cabanowski wypracował własny styl i posiadał umiejętność takiego opisywania historii, by urzekła ona czytelników i skutecznie pobudziła ich zainteresowanie dalszym ciągiem opowieści. W obszernym – niestety, już przerwany na zawsze – zestawie publikacji nie zabrakło też (wznawianej trzykrotnie w latach 2000-2003) książeczki poświęconej przodkom Marka Cabanowskiego (tytuł: *Wierni Ziemi Grodziskiej*). Nie będzie żadną przesadą stwierdzenie, iż to właśnie Marek Cabanowski odkrył dla dzisiejszych grodziszczan ich własną historię, a uczynił to z wdziękiem i erudycją zarazem. Osobiście miałem honor i przyjemność współpracować z Markiem Cabanowskim przy kilku książkach poświęconych Grodziskowi, jak również uczestniczyłem w spotkaniach i sesjach popularnonaukowych przez Niego inicjowanych. Nasza współpraca miała też swoją kontynuację jeszcze w ramach samego Muzeum Niepodległości, bowiem od 1996 roku Marek Cabanowski pozostawał członkiem zespołu redakcyjnego „Niepodległości i Pamięci”, jak również polecał naszej placówce ciekawych ludzi (kolekcjonerów, miłośników historii), wreszcie sukcesywnie przekazywał do naszych zbiorów wyszperane w antykwariatach (także poza granicami kraju) bądź pozyskane od osób prywatnych pamiątki i dokumenty polskości, a także swoje książki czy zdobyte tu i ówdzie rozmaite a wartościowe publikacje.

Dary otrzymywane od Marka Cabanowskiego w istotny sposób wzbogaciły zbiory Muzeum Niepodległości, szczególnie w zakresie dokumentów osobistych (w tym tożsamości) wystawianych przez różne urzędy polskie przed 1939 rokiem, a także obce – wystawiane obywatelom polskim (m.in. opuszczającym w ramach repatriacji Harbin), fotografii (unikatowy zbiór dokumentujący kolonię polską w Harbinie), pocztówek z przedwojennych Kresów Wschodnich RP, wreszcie znaczków poczty „Solidarności” i obozów internowania (1981/82 – 1983). Kilkakrotnie muzealia przekazane przez Marka Cabanowskiego były wykorzystywane przy organizowanych wystawach. W tym miejscu trzeba specjalnie podkreślić fakt zainicjowania przez Niego wystawy o Polakach w Harbinie, pierwszej zorganizowanej w niepodległej Polsce. Miała ona swoją premierę w Muzeum Niepodległości w roku 1993.

Do ostatnich miesięcy życia Marka Cabanowskiego pozostawałem z nim w kontakcie. Spotykaliśmy się – jednak coraz rzadziej – m.in. na posiedzeniach zespołu redakcyjnego „NiP”, bądź też Rady Fundacji „Polonia Restituta” (od 1999 r. był człon-

kiem Rady i Zarządu), jak też w Grodzisku Mazowieckim (uroczystości miejskie, sesje o mieście, wernisaże wystaw – w tym Jego autorstwa, promocje Jego książek). Ostatnim dziełem, przy którym ściśle współdziałaliśmy, jest album „Grodzisk Mazowiecki na dawnej fotografii (do 1989 roku)”. Z satysfakcją uczestniczyliśmy wspólnie w spotkaniu promującym ten album we wrześniu 2005 roku w Dworku Skarbków w Grodzisku. Wówczas widzieliśmy się, niestety, po raz ostatni.

Przez niemal cały okres naszej bliskiej współpracy podziwiałem Marka Cabanowskiego za niezwykle hart ducha i wielką dzielność w zmaganiach z ciężką chorobą. Zapewne Jego liczne życiowe pasje (podróże, kolekcjonerstwo, pisanstwo, muzyka) i wrodzony optymizm, wola działania, służyły przez długi czas dość skutecznie próbom przezwyciężenia nieuleczalnej choroby. Nadszedł jednak nieunikniony kres życia – Marek Cabanowski zmarł 19 stycznia 2006 roku. Jako aktywny, inicjatywny, otwarty i serdecznie życzliwy, lojalny i pełen wysokiej kultury osobistej człowiek pozostanie na zawsze w mojej pamięci.

Andrzej Stawarz

